

Pierwszy tydzień w gimnazjum

Autor: Admin

15.09.2008.

Zmieniony 08.10.2008.

Gdy po wakacjach wróciłam do szkoły, byłam bardzo zdenerwowana. W końcu to mój pierwszy rok w gimnazjum. Mieli nas uczyć inni nauczyciele niż w podstawówce i wiedziałam, że będzie więcej nauki, ponieważ dojdą nowe przedmioty. Zmieniłam sobie również wychowawcę, a raczej wychowawczyni, której nikt w szkole nie znał, ponieważ zawitała w nasze skromne progi dopiero w tym roku.

I nie do końca byłam przekonana, czy dam sobie radę.

Po pierwszym tygodniu nauki okazało się, że nie jest tak źle, jak mi się wydawało. Nauczyciele są bardzo mili i wyrozumiali (mam nadzieję, że tak będzie również w przyszłych latach). Na lekcjach można się bardzo dużo nauczyć, a także dowiedzieć wielu nowych ciekawych zagadnień. Jak już wspomniałam, nasza wychowawczyni również pracuje pierwszy rok w gimnazjum w Siedlcu, a pomimo tego miło nam się współpracuje i chcemy, żeby przez te trzy lata nasze relacje były również dobre.

Mam nadzieję, że moja nauka w gimnazjum przyniesie owocne rezultaty i pomoże mi w przyszłości.

Karolina Hofman (klasa Ia)